

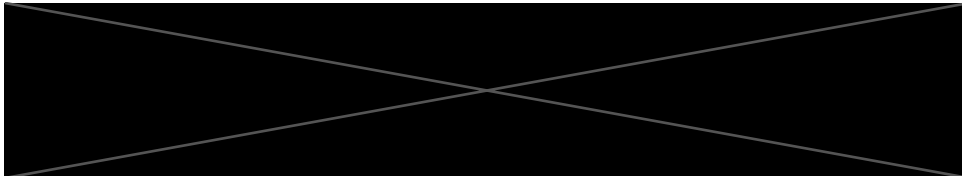
Sygnatura akt II AKa 414/23

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2024 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:**



**po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2024 r. sprawy**

**M. T.**

**oskarżonej o czyn z art. 117 § 3 kk w związku z art. 12 § 1 kk**

**na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora**

**od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu**

**z dnia 25 września 2023 r. sygn. akt III K 48/23**

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. wydatkami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

**M. T. została oskarżona o to, że:**

w okresie od 25 lutego 2022r. do 12 maja 2022r. działając z góry powziętym zamiarem w krótkich odstępach czasu, w nieustalonym miejscu na swoim profilu na portalu F. zamieściła posty publiczne zawierające treści pochwalające wojnę napastniczą, którą Rosja wszczęła i prowadzi na terytorium Ukrainy; **tj. o czyn z art. 117§3 kk w zw. z art. 12§1 kk**

Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 25 września 2023 r., sygn.. akt: III K 48/23:

I. uniewinnił M. T. od popełnienia zarzucanego jej czynu,

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator (...) we W., zarzucając:

- 1) obrazę przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na dokonaniu dowolnej, jednostronnej i wybiórczej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przy całkowitym pominięciu dowodów wskazujących jednoznacznie na aprobowanie przez M. T. i uznanie przez nią słuszności oraz celowości wojny prowadzonej przeciwko Ukrainie przez Federację Rosyjską.
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wyroku, polegający na przyjęciu, że M. T. nie działała z zamiarem bezpośredni pochwalania wszczęcia i prowadzenia przez Federację Rosyjską wojny napastniczej przeciwko

Ukrainie, a jej wpisy na portalu F. świadczyły, iż jest przeciwniczką wojny, podczas gdy z publikowanych przez M. T. treści jednoznacznie wynika, że wojna przeciwko U. jest

śluszną, wskazana, celowa i zasługuje na aprobatę.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Z uwagi na charakter sprawy, dla jasności i czytelności wyводу oraz w celu przedstawienia w sposób pełny rozumowania i stanowiska Sądu odwoławczego w zakresie podjętych rozstrzygnięć, a także dla zapewnienia warunków rzetelnego procesu Sąd Apelacyjny we Wrocławiu odstąpił od wymogu sporządzenia uzasadnienia zgodnie ze wskazaniem art. 99a § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny w orzekającym składzie zgadza się z argumentacją wspierającą takie stanowisko wyrażoną w orzeczeniach m.in. Sądu Najwyższego - wyrok z 11 sierpnia 2020 r., I KA 1/20, OSNKW 2020, nr 9-10, poz. 41, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - wyrok z 17 czerwca 2020 r., II AKa 64/20, LEX nr 3055805 i Sądu Apelacyjnego w Poznaniu - wyrok z 12 listopada 2020 r., II AKa 217/18, LEX nr 3104650.

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów, w zakresie zarzutów związanych z naruszeniem art. 7 i 410 k.p.k. (a których konsekwencją miał być zarzucony błąd w ustaleniach faktycznych, mający mieć postać wadliwego - zdaniem apelującego - nie ustalenia, iż określone zachowania oskarżonej nie zostały podjęte z zamiarem bezpośrednim) przypomnieć należy, że zasada swobodnej oceny dowodów, leżąca u podstaw prawidłowego wyrokowania, nie może prowadzić do dowolności ocen i takiego wyboru dowodów, którego prawidłowości nie dałoby się skontrolować w trybie odwoławczym (wyrok SN z 5.09.1974 r., II KR 114/74, OSNKW 1975/2, poz. 28). Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga jednak wykazania wad w ocenie konkretnych dowodów dokonanej przez sąd orzekający, prowadzących do wniosku, iż ocena ta przekracza granice swobodnej (wyrok SN z 20.04.2004 r. - V KK 332/03, Prok. i Pr.-wkl. (...) - 8, poz. 6; wyrok SA w Poznaniu z 26.11.2012 r., II AKa 149/12, LEX nr 1264421; wyrok SA w Warszawie z 12.10.2012 r., II AKa 272/12, LEX nr 1238289). Konieczne jest wykazanie konkretnych błędów w sposobie dochodzenia do określonych ocen, przemawiających w zasadniczy sposób przeciwko dokonaniem rozstrzygnięciu (wyrok SA w Warszawie z 12.09.2012 r., II AKa 228/12, LEX nr 1238267). W rachubę może wchodzić np. pominięcie istotnych środków dowodowych, niedostrzeżenie ważnych rozbieżności, uchylenia się od oceny wewnętrznych czy wzajemnych sprzeczności (wyrok SA we Wrocławiu z 19.04.2012 r., II AKa 85/12, LEX nr 1162856). Przekonanie sędziowskie, stanowiące podstawę każdego orzeczenia, wtedy tylko nie zasługuje zatem na respektowanie, gdy zostanie wykazane, że jest nietrafne (postanowienie SA w Krakowie z 12.06.2001 r., II AKz 225/01 KZS 2001/6, poz. 34). Uwiarygodnienie zarzutu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów wymaga zatem wykazania w oparciu o fakty i ich pogłębioną logiczną analizę, że rzeczywiście sąd pominął dowody istotne dla rozstrzygnięcia o sprawstwie i winie, że włączył do podstawy ustaleń dowody nieujawnione, że uchybił regułom prawidłowego logicznego rozumowania lub że uchybił wskazaniom wiedzy lub życiowego doświadczenia (postanowienie SN z 18.02.2015 r., II KK 8/15, LEX nr 1654741). Nie może osiągnąć skutku środek odwoławczy, który tego nie czyni, a jedynie przedstawia polemiczne wersje zdarzeń czy rozumowanie odmienne, oparte na innym systemie wartości (postanowienie SA w Krakowie z 27.06.2000 r., II AKz 208/00, KZS 2000/7-8, poz. 46). O przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów można mówić wtedy, gdy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego zawiera oczywiste błędy natury faktycznej (np. niedostrzeżenie istotnych dowodów czy okoliczności) bądź logicznej (niezrozumienie implikacji wynikających z treści dowodów) (postanowienie SN z 25.02.2014 r., IV KK 31/14, LEX nr 1441277). Co oczywiste, nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k. dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych (postanowienie SN z 19.02.2014 r., II KK 17/14, Prok. i Pr.-wkl. (...), poz. 1). Reasumując, przekonanie sądu o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. wtedy, gdy jest poprzedzone ujawnieniem na rozprawie głównej całokształtu istotnych okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) w sposób podyktowany obowiązkiem dociekania prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i stanowi wyraz rozważenia (art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k.), zgodnie z regułami poprawnego rozumowania, doświadczeniem życiowym i wskazaniem wiedzy, wszystkich

ważkich okoliczności przemawiających na korzyść i niekorzyść oskarżonego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.1974 r., Rw 618/74, OSNKW 1975 r., z. 3-4, poz. 47).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie naruszył żadnych ze wskazanych w apelacjach norm postępowania norm dotyczących sfery przeprowadzenia dowodów, ich oceny, wreszcie dokonywania na ich podstawie ustaleń faktycznych. W zakresie art. 410 k.p.k. Sąd meriti w tym zakresie ani nie odwołał się do dowodów nieujawnionych na rozprawie ani też nie pominął dowodu w postaci całości zapisów na profilu oskarżonej na portalu F. objętych zarzutem aktu oskarżenia, pamiętając o właściwym rozumieniu normy wynikającej z art. 410 k.p.k., którą w pewnym uproszczeniu należy rozumieć w ten sposób, iż nie stanowi ona o konieczności dokonywania ustaleń faktycznych na podstawie sprzecznych dowodów, bowiem jest to logicznie niemożliwe, lecz nakazuje aby w procesie oceny dowodów nie pomijać żadnego dowodu, w szczególności sprzeciwiającego się tezie oskarżyciela w tym znaczeniu, iż dowody takie powinny być oceniane same w sobie z perspektywy wiarygodności dowodowej, jak też relacji z innymi dowodami np. czy nie podważają one wiarygodności dowodów mających przemawiać za tezą oskarżyciela. Oczywiście przy tym jest, iż powyższe dotyczy wszystkich relewantnych na płaszczyźnie karnomaterialnej (znamion danego typu czynu zabronionego) a więc nie tylko okoliczności przedmiotowych (np. czynności wykonawczych), ale także podmiotowych a więc istnienia zamiaru i koniecznej postaci zamiaru (jeśli dany typ przestępstwa można popełnić tylko umyślnie i do tego przy określonej, postaci zamiaru).

Uznając apelację prokuratora za niezasadną Sąd Apelacyjny miał na uwadze co następuje:

1. nie ulega wątpliwości iż przedmiotowe postępowanie karne jest rezultatem wyłączenia przez prokuratora do odrębnego rozpoznania z wcześniej wszczętego postępowania karnego, zakończonego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Wrocławia Krzyków 14 lutego 2023 roku sygnaturach VIIK 850/22, dotyczącego odmowy udzielenia informacji w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021 r. to jest występku z art. 57 ustawy o statystyce. W postępowaniu tym zabezpieczono m.in. treść pisma kierowanego przez M. T. do Głównego Urzędu Statystycznego (k. 4 – 5), mającego być sporządzony w obecności kilku świadków i zawierającego specyficzne treści opisujące prezentowaną przez nią postawę wobec Państwa Polskiego jako takiego, jak też jego organów w tym przypadku zajmujących się statystyką publiczną. Wskazanie przez Sąd Apelacyjny tej okoliczności oczywiście nie mającej zasadniczego znaczenia dla przedmiotu postępowania odwoławczego wiąże się z potrzebą uwzględnienia prezentowanych przez M. T. poglądów dla odzwierciedlenia jej szeroko rozumianej podstawy światopoglądowej, a to w kontekście relewantnej okoliczności, a więc ustalenia czy jakiego rodzaju zamiar kierował nią w czasie dokonywania określonych wpisów na profilu facebookowym. Po wtóre akta tego postępowania nie pozostawiają wątpliwości, iż podjęcie przez prokuratora czynności w tym zakresie czego efektem było wyłączenie do odrębnego postępowania kwestii dokonywanych wpisów nastąpiło z urzędu, innymi słowy uprawniony jest wniosek, iż prowadząc postępowanie w przedmiocie odmowy udziału w tzw. spisie powszechnym 2021 r. organ postępowania przygotowawczego z urzędu zapoznał się z profilem na portalu F., nie odnajdując tam treści relewantnych do postępowania dotyczącego odmowy udziału w spisie, uznając jednocześnie iż mogą tam znajdować się wpisy mogące mieć znaczenie z perspektywy znamion przestępstwa z art. 117 § 3 k.k.. Oznacza to, iż uzyskanie takiej informacji nie wiązało się np. z ujawnieniem się informacji od osoby trzeciej aby M. T. w szeroko rozumianych mediach społecznościowych prezentowała postawę polegającą np. na tworzeniu określonych treści celem ich rozpowszechniania poprzez np. rozsyłanie, do nieustalonej grupy osób, a jedynie zamieszczaniu całości lub części postów (o różnej szacie graficznej i treści) umieszczanych przez inne osoby wraz z swoim komentarzem (co także zdaniem Sądu Apelacyjnego nie jest bez znaczenia z perspektywy znamienia podmiotowego a więc działania z określonym zamiarem). Końcowo zakresie tego postępowania zwrócić należy uwagę na to, iż jak wynika z treści postanowienia prokuratora (k 26) dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu informatyki celem „zabezpieczenia dowodów w postaci spisów pochwalających prowadzenie wojny napastniczej profilu F. M. T. (...) i ustalenia adresu IP z którego dokonano wpisów „a którego to postanowienia efektem jest opinia biegłego z zakresu informatyki (k. 29 – 81) w ramach której biegły informatyk oprócz wskazania na podmiot do którego może zwrócić się zakresie ustalenia adresu IP i wskazał” poniżej biegły przedstawia zrzuty ekranowe, które zdaniem biegłego pochwalają prowadzenie wojny napastniczej oraz pochwalanie tego, co się dzieje na Ukrainie” który następnie - jak można wnioskować m.in. z treści opinii, jak też odwoływania się do

poszczególnych zapisów w apelacji prokuratora, niejako w całości zostały przyjęte przez prowadzącego postępowanie przygotowawcze jako odpowiadające znamieniu „pochwalania wszczęcia i prowadzenia wojny napastniczej” z art. 117 § 3 k.k. W tym kontekście zwrócić należy uwagę, iż rola informatyka jako biegłego z perspektywy art. 193 k.p.k. ma dotyczyć kwestii w której dany podmiot (osoba) ma wiadomości specjalistycznych, a zatem in concreto informatyczne, związane np. analizą bardzo dużych bazy danych, utrwalaniem określonych zapisów, przełamywanie zabezpieczeń informatycznych itp. - in concreto działanie informatyka sprowadzało się do utrwalenia zapisów w danym portalu nadany dzień, nie wymagając przeszukiwania obszernych baz danych np. przy użyciu kluczowych zwrotów (pełniących rolę filtrów), nie jest natomiast w żadnej mierze rolą biegłego z zakresu informatyki analiza treści poszczególnych wpisów z perspektywy ich prawnokarnej oceny, a więc czy odpowiadają danemu znamieniu. Jest to rzeczą prowadzącego postępowanie, mogącego w sytuacjach wątpliwych korzystać np. z pomocy językoznawcy (z jednoczesną świadomością iż konieczność oceny znaczenia danej treści przy wykorzystaniu wiedzy specjalistycznej językoznawcy rzeczy może wykluczać jednoczesną możliwość ustalenia koniecznej postaci zamiaru osoby formułującej tego rodzaju niejednoznaczny, wymagających wiedzy specjalistycznej, odtworzenia znaczenia komunikat).

2. Nie jest kwestionowana treść poszczególnych wpisów jak też umieszczanych przez M. T. szeroko rozumianych wpisów innych osób, jak też fakt, iż uczyniła to w/w

3. Treść art. 117 § 3 k.k. została zmieniona nowelizacją z maja 2010 r. przez dodanie penalizacji publicznego pochwalania wszczęcia lub pochwalania prowadzenia wojny napastniczej. Czynność polegająca na pochwalaniu wiąże się z wyrażaniem dodatniej oceny (aprobaty, uznania) dla wszczęcia lub prowadzenia wojny napastniczej, w dowolnej formie, przy czym ma następować to publicznie, co w praktyce orzeczniczej rozumie w ten sposób, że zachowanie sprawcy może być realnie dostrzeżone przez bliżej nieokreśloną liczbę nieoznaczonych z góry osób (por. m.in. wyrok SN z 26.03.1973 r., Rw 279/73, OSNKW 1973/7-8, poz. 101). Samo pochwalanie zarówno wszczęcia, jak i prowadzenia wojny napastniczej nie stanowi, w przeciwieństwie do „nawoływania”, oddziaływania na proces decyzyjny zmierzający do jej wywołania, lecz może co najwyżej – ze względu na jego publiczny charakter – budować wsparcie i aprobatę dla tego rodzaju decyzji, ma jednocześnie formalny charakter. Bacząc, że źródłem art. 117 § 3 k.k. przede wszystkim w zakresie zachowania opisywanego jako „nawoływanie”, jest m.in. art. 20 ust. 1 (...), który zobowiązuje państwa do wprowadzenia ustawowego zakazu wszelkiej propagandy wojennej, (stanowi bowiem: „wszelka propaganda wojenna powinna być ustawowo zakazana”) pamiętać jednocześnie należy, że stanowi wyjątek od ochrony wolności wyrażania opinii, która może być ograniczona ze względu na ochronę bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego, o której to możliwości wprost mówi art. 19 (...) oraz art. 10 ust. 2 EKPC, która to wolność (chroniąca także poglądy kontrowersyjne, naiwne, lub zasługujące na brak aprobaty także z innych przyczyn) mająca swoje umocowanie konstytucyjne (art. 54 Konstytucji) i konwencyjne jest jedną z podstawowych wartości społeczeństwa wolnego i demokratycznego, stąd winna być limitowana, szczególnie poprzez instrument jakim jest penalizacja na gruncie kodeksu karnego jedynie w skrajnie wyjątkowych wypadkach, na co słusznie in concreto zwrócił także uwagę Sąd I instancji, a co akcentuje Sąd Apelacyjny podkreślając przy tym, że zdecydowanie, z powodów aksjologicznie zasadniczych, nie podziela szeroko rozumianych ocen i twierdzeń wynikających z przedmiotowych wpisów (np. zawierających określenia o konotacji ksenofobicznej, w tym antysemickiej),

3. Strona podmiotowa przestępstw stypizowanych w art. 117 § 1 oraz § 3 – stanowi umyślność, przy czym w rachubę, zgodnie z prezentowanym w doktrynie poglądem, wchodzi jedynie zamiar bezpośredni (por. np. L. Gardocki [w:] System..., t. 8, red. L. Gardocki, art. 117, nb 20; M. Flemming, J. Wojciechowska [w:] Kodeks karny..., red. A. Wąsek, R. Zawłocki, art. 117, nb 26). Oznacza to, że sprawca chce wszczęcia lub prowadzenia wojny napastniczej zarówno wówczas, gdy działania takie podejmuje, jak i wtedy, gdy do nich nawołuje lub je pochwała. Prawidłowe zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenie Sądu I instancji o braku po stronie dokonującej wpisów tego rodzaju koniecznej postaci zamiaru nie jest wynikiem dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego. W szczególności poprzez jednostronne i wybiórczy charakter takiej oceny (także z perspektywy wymogów art. 410 k.p.k.). Fakt, iż Sąd I instancji w części motywacyjnej wprost odnosił się do najbardziej jego zdaniem wymownego w swej treści wpisu, nie oznacza zasadności twierdzenia, iż rozstrzygnięcie zawarte w zaskarżonym wyroku zapadło wyłącznie w oparciu o tak ograniczoną podstawę. Mieć bowiem należy na uwadze, co wynika jednoznacznie z poczynionych przez Sąd I

instancji ustaleń o treści poszczególnych wpisów, skonkretyzowanych co do daty godziny oraz treści , iż wszystkie one znajdowały się w polu widzenia tego Sądu z perspektywy dokonania ustaleń co do okoliczności przedmiotowych i podmiotowych (koniecznie postaci zamiaru) na płaszczyźnie zarzuconego przestępstwa z art. 117 § 3 k.k. Odnosząc się do argumentów przywołanych w apelacji prokuratora Sąd Apelacyjny miał na uwadze iż:

- rację ma prokurator na poziomie modelowym, iż istnienie zamiaru podlega dowodzeniu jak każda inna okoliczność faktyczna, podobnie jak w zakresie twierdzenia , iż prawidłowa z perspektyw art. 7 k.p.k. 410 k.p.k. ocena dowodów której efektem są ustalenia faktyczne nie może sprowadzać się do afirmowanie pojedynczego dowodu, rzecz jednak w tym iż , in concreto Sąd I instancji tak nie postąpił dając wiarę wyjaśnieniom oskarżonego co do motywów którymi kierowała się dokonując określonych wpisów.

- nie przemawia przeciwko prawidłowości oceny Sądu I instancji wskazana przez prokuratora okoliczność odwoływania się poprzez umieszczanie wpisów do osób prezentujących (w tym pełniących funkcje publiczne) określoną postawę światopoglądową czy polityczną, niezależnie od zdecydowanego nie podzielania poglądów w tym zakresie wyrażanych przez osoby wskazane w apelacji prokuratora , analogicznie odwoływanie się do wypowiedzi z szeroko rozumianego kręgu teorii spiskowych, ruchu antyszczepionkowych niezależnie od tego jak krytycznie oceniać brak naukowych czy racjonalnych podstaw do formułowania wielu tez pojawiających się co do szeregu kwestii, w znakomitej większości nie związanych z napaścią Rosji na Ukrainę , podobnie jak skrajnie naiwne postawy pacyfistyczne w zakresie twierdzeń o pozytywnych skutkach np. braku stacjonowania wojsk (...) na terenie Polski ,

- przywołane przez prokuratora w apelacji (strona 4 apelacji) wpisy np. tiret czwarty mają w części wydźwięk ksenofobicznych (antysemicki) (obok stanowczych wypowiedzi dotyczącej trwającej od dłuższego czasu , także pomiędzy historykami czy organami władz Polski i Ukrainy, dyskusji dotyczące tzw. zbrodni (...) , w szczególności upamiętniania na terenie Ukrainy twórców takich organizacji jak (...) i (...)) natomiast nie oznacza to aby stanowiły one wyraz zamiaru bezpośredniego popierania wojny napastniczej, niezależnie od tego jak krytycznie oceniać formułowanie tego rodzaju opinii, czy też tiret 6 zawierający określone stanowcze wypowiedzi oceniające funkcjonowanie państwa i społeczeństwa polskiego w zestawieniu ze skrajnie naiwną, a przez to wadliwą ocenę „robienia porządku w swoim kraju” przez prezydenta Rosji, „porządki” które w przypadku oskarżonej oznaczałoby pozbawienie możliwości formułowania tego rodzaju ocen jak tolerowane w demokratycznym społeczeństwie, fizyczne niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia osób prezentujących opozycyjne postawy, czy instrumentalne wykorzystywanie surowej odpowiedzialności karnej dla tłumienia jakiegokolwiek krytyki władzy rosyjskich, chociażby na płaszczyźnie nazewnictwa napaści dokonanej na Ukrainę ,

- z perspektywy ustalenia istnienia zamiaru bezpośredniego niezwykle ostrożnie zadaniem Sądu Apelacyjnego należy dokonywać interpretacji poszczególnych treści wszędzie tam gdzie nie są one wprost wyrazem określonego nastawienia i gdzie podane rozumienie określonej treści (w apelacji określone „w domyśle „) szczególnie w przypadku osób, na co wcześniej zwrócono uwagę, prezentujących określone, specyficzne rozumienie kwestii narodowościowych , i społeczeństwa, państwa wolność indywidualnych i ich ograniczeń itp.

W konsekwencji wobec nie przedstawienia argumentów pozwalających podważyć ocenę dowodów i jej następstwo w zakresie ustalenia o braku istnienia zamiaru bezpośredniego po stronie oskarżonej , a przez to braku koniecznego znamienia podmiotowego , należało zaskarżony wyrok utrzymać w mocy.

O wydatkach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.636 § 1 k.p.k. mając na uwadze ,że apelację , która nie została uwzględniona , wniósł wyłącznie oskarżyciel publiczny .